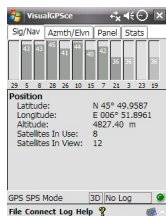


Wysoko?? szczytu, jak niemal ka?dej góry, jest ró?na w zale?no?ci od ?ród?a i w tym przypadku w du?ej mierze zale?y od waha? klimatycznych, daty, oraz metody pomiaru. Faktyczna wysoko?? wed?ug geologów jest szacowana na 4787m n.p.m., a brakuj?ce 23m do nam znanej wysoko?ci, to grubo?? pokrywy ?nie?no-lodowej. Wiele powa?nych ?ród?e? podaje ró?ne warto?ci i wszystkie s? prawdziwe. Zale?y to g?ównie od daty publikacji i tak w 2003r. oficjalnie zmierzona wysoko??, to 4808,45m. Dwa lata pó?niej przyby?o górze 30cm, a ju? w 2007r. przez intensywne opady ?niegu, wysoko?? wzros?a o ponad dwa metry, co da?o jej 4810,90m. Ostatni oficjalny pomiar przeprowadzany, nieanalogow? (ci?nieniow? i mniej dok?adn?) metod?, ale za pomoc? profesjonalnej nawigacji satelitarnej GPS, dwa lata temu (2008r.), to 4810,45m n.p.m.



Moje pomiary, podczas wyprawy z u?yciem amatorskiego systemu GPS z bardzo szybkiego wyliczenia wskaza?y 4827m., a metod? ci?nieniow? niekalibrowanym altimetrem: 4788m. Ten ostatni wynik obarczony jest jednak najwi?kszym b??dem, bo tutaj powinienem zna? ci?nienie panuj?ce w tym samym czasie (i najlepiej w tym samym miejscu) na poziomie morza, aby to dok?adnie wyliczy?. Samo ci?nienie te? jest zmienne w zale?no?ci od pr?dko?ci wiatru na szczycie, ró?nej na danej wysoko?ci temperatury i wielu jeszcze czynników. Dlatego pomiary analogowe, jako najmniej dok?adne, nie s? ju? wykonywane. Bardzo precyzyjne wskazania wykonuje si? profesjonalnymi geodezyjnymi urz?dzeniami GPS. Niestety równowarto?? takiej zabawki, to koszt naprawd? dobrego samochodu. Oczywi?cie metod pomiaru wysoko?ci jest wiele i ?adna nie jest w 100% dok?adna. Wielu uczonych si? spiera, która jest lepsza i wprowadza mniejszy b??d.

Spór ma rozwi?za? NASA, wysy?aj?c satelit? zdoln? do dok?adnych pomiarów wysoko?ci wzniesie? na naszej planecie z uwzgl?dnieniem ?redniego poziomu morza. Niezale?nie od przyp?ywów i odp?ywów. Póki co, jeszcze tego nie zrobi?a, a naukowcem te? nie jestem, aby spiera? si? o par? metrów, wi?c przyjmuj? wysoko?? 4810m. Pomimo ?niegu i lodu, góra sama w sobie ca?y czas ro?nie. Wypit?rzenie stosunkowo m?odego masywu Alp, zapocz?tkowane w okresie orogenezy alpejskiej, trwa nadal i ?rednio przyjmuje si? przyrost od 2 do 3 mm rocznie. Je?li to tempo wzrostu w pionie si? utrzyma, a Himalaje przesta?yby si? wypit?rza?, to za pó?tora miliona lat najwy?szy punkt Ziemi zmieni lokacj? z Azji do Europy. Obecnie wierzcho?ek jest najwy?szym szczytem Alp, oraz geograficznie, najwy?szym szczytem Europy i tym samym jest zaliczany do korny Ziemi. Cho? tutaj zdania te? s? podzielone. Najwi?cej zamieszania wywo?a? jeden ze zdobywców korony Ziemi – Reinhold Messner. Podwa?y? on europejski Mont Blanc i zast?pi? go najwy?szym szczytem Kaukazu, czyli Elbrusem (5642m n.p.m.). Ponadto, wprowadzi? na list? PuncakJaya (4884m n.p.m.), jako najwy?szy szczyt ca?ej Australii i Oceanii, zamiast przyj?tej dotychczas góry Ko?ciuszki (2228m n.p.m.), samego tylko kontynentu australijskiego. Tutaj oczywi?cie mo?na dyskutowa?, czy powinien by? on na li?cie czy nie. Fanów „za”, mo?na znale?? tyle samo, co „przeciw”, a dyskusja na ten temat raczej nie ma sensu, bo obie grupy maj? inne za?o?enia. Jako, ?e Messner by? znakomitym wspinaczem i swoimi wyczynami zyska? sobie wielki szacunek, to szerokie grono alpinistów, id?c w jego ?lady, uwa?a Elbrus za reprezentanta Europy.

Czy Mont Blanc jest wi?c w koronie Ziemi? Granica po?udniowo – wschodnia naszego europejskiego kontynentu, czyli linia podzia?u mi?dzy Morzem Czarnym a Kaspijskim, budzi od dawna kontrowersje. Encyklopedycznie jest kilka wersji. Osobi?cie jednak za s?uszniejsz?, przyjmuj? granic? wyznaczon? przez Mi?dzynarodow? Uni? Geograficzn?. Nie przez jednego cz?owieka, który mimo, i? wiele osi?gn??, koniecznie chcia? by? pierwsz? osob?, która zdoby?a Koron? Ziemi wymy?laj?c w?asn?. Funkcjonuj? wi?c równolegle dwie listy: wed?ug Messnera oraz geograficzna. Obecnie ka?dy szanuj?cy si? wspinacz, marz?cy o zdobyciu Korony Ziemi, musi dla pewno?ci zaliczy? obydwa wymienione szczyty. Tak, aby ?adna z grup: zwolenników Messnera i geografów, nie zakwestionowa?a jego wyczynu. Tym samym kontynentów mamy siedem, a szczytów do zaliczenia – dziewi??. Mont Blanc otwiera nasz? ist?.